



# FLORIANUS

*Tygodnik parafii św. Floriana w Brwinowie nr 10, rok I*

13. 12. 2020 r.

## III Niedziela Adwentu Liturgia Słowa

**Pierwsze czytanie:** Iz 61, 1-2a. 10-11 (*Ogromnie się weselę w Panu*)

**Psalm responsoryjny:** Lk 1,46-48,49-50,53-54

**Drugie czytanie:** 1 Tes 5,16-24 (*Przygotujcie duszę i ciało na przyjście Pana*)

**Ewangelia:** J 1,6-8.19-28 (*Jan Chrzciciel przygotowuje przyjście Chrystusa*)



Większość Polaków o wprowadzeniu stanu wojennego dowiedziała się nad ranem w niedzielę 13 grudnia 1981 r. Nie działały telefony, telewizja, radio zaś nadawało muzykę poważną. O godz. 6.00 wyemitowano przemówienie Jaruzelskiego, o 9.00 powtórzono je w telewizji. Ogłosił on powstanie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, która przejęła rządy w kraju. Twierdził, iż wprowadzenie stanu wojennego nastąpiło w chwili ostatecznego zagrożenia: „Ojczyzna nasza znalazła się nad przepaścią. [...] Już nie dni, ale godziny przybliżają ogólnonarodową katastrofę”. O doprowadzenie do konfrontacji oskarżył przywódców „Solidarności”: „Awanturnikom trzeba skrepować ręce, zanim wtrąca ojczyznę w otchłań bratobójczej walki”. Spikerzy ubrani w wojskowe mundury w kolejnych godzinach podawali, jakie ograniczenia nałożył na Polaków stan wojenny. Zakazano strajków, manifestacji i wszelkich akcji protestacyjnych. Wprowadzona została godzina milicyjna od 22.00 do 6.00. Setki zakładów zmilitaryzowano, zapowiadając, iż strajk w nich równoważny jest dezercji, a więc grozi zań kara śmierci. Przerwano łączność telefoniczną, wszystkie przesyłki pocztowe objęła cenzura. Zamknięte zostały granice, bez specjalnej przepustki nie można było także opuścić miejsca zamieszkania. Zawieszono wszystkie organizacje społeczne, w tym związki zawodowe. Nadawano tylko jeden program telewizyjny i radiowy, zawieszono wydawanie większości pism. Na kilka tygodni zawieszono pracę szkół wyższych i lekcje w szkołach.

### Parafia

#### Rzmskokatolicka św. Floriana

ul. Biskupicka 2  
05-840 Brwinów  
tel. + 48227296144  
florianustv@gmail.com  
<http://swflorian.home.pl/>

#### Duszpasterze:

Proboszcz: .  
Ks. Maciej Kurzawa  
Wikariusze:  
ks. Mariusz Białecki  
ks. Dariusz Drozdek  
ks. Wojciech Koszutski  
Pomoc duszpasterska:  
Ks. Marian Wnuk

#### Kancelaria parafialna:

Poniedziałek - piątek  
godz. 9.00 - 10.00  
16.30 – 17.30  
sobota  
9.00 – 10.00

#### DYŻURY KSIĘŻY

Poniedziałek: ks. Mariusz  
Wtorek: ks. Proboszcz  
Środa: ks. Mariusz  
Czwartek: ks. Dariusz  
Piątek: ks. Wojciech

#### Msze św.

#### Niedziela

7.00, 9.00, 10.30, 11.45,  
13.00,  
14.30 (w ryście łacińskim),  
18.00

#### Dni powszednie

7.00, 8.00, 18.00

#### Nabożeństwa stałe:

Nowenna do MB  
Nieustającej Pomocy  
w środy o godz. 18.00  
Koronka do Miłosierdzia  
Bożego w piątki po Mszy  
św. wieczornej  
I piątki miesiąca Adoracja  
Najśw. Sakramentu po  
Mszy Św. wieczornej  
I Sobota miesiąca  
o godz. 8.00 Msza Św.  
wynagradzająca ku czci  
Niepokalanego Serca NMP

#### Odwiedziny chorych

na indywidualne  
wezwanie

#### Chrzest św.

w II i IV niedzielę podczas  
Mszy św. o godz. 13.00

# NIEDZIELA RADOŚCI



Gaudete – to łacińska nazwa trzeciej niedzieli Adwentu, pochodząca od pierwszego słowa antyfony rozpoczynającej tego dnia Liturgię Eucharystyczną. Słowo to pochodzi od łacińskiego czasownika „gaudere” i jest wezwaniem do radości: Radujcie się! Jej przyczyną ma być odnowienie świadomości, że Bóg jest blisko nas, że jest z nami, że stał się naszym bratem. Tego dnia w liturgii używa się szat koloru różowego (stosuje się je jeszcze tylko w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, tzw. niedzielę Laetare). Papież Paweł VI w 1975 r. w adhortacji apostołskiej „Gaudete in Domino” (O radości chrześcijańskiej) pisał: „Należy rozwijać w sobie umiejętność radowania, cieszenia się, korzystania z wielorakich radości ludzkich, jakich Bóg Stwórca udziela nam na tę doczesną pielgrzymkę”. Jeszcze bardziej będziemy się radować, gdy odkryjemy prawdę o tym, że Chrystus wciąż do nas przychodzi. Wtedy przepelni nas radość płynąca ze świadomości, że stoi On także u podwoi naszego serca i kołacje. Otwórzmy na oścież drzwi Chrystusowi. Najważniejsze rozgrywa się przecież w głębinach naszego serca. Może ono stać się Betlejem, gdzie zamieszka Emmanuel – Bóg z nami. Znajdźmy w tę niedzielę chwilę czasu, by Go ugościć. Papież Jan XXIII powiedział, że do Nieba nie wpuszczają ponuraków, tylko ludzi, którzy umieją się cieszyć. Oby nie okazało się, że nie nadajemy się do Nieba, ponieważ nie umiemy się cieszyć, bo zapomnieliśmy, jak to się robi. Usłyszmy więc to dzisiejsze wezwanie Kościoła: Bądź radosny! Nie zamykaj się w samotności i smutku. Jezus jest z Tobą! Adwent przygodnie napotkanemu katolikowi niejednokrotnie kojarzy się tylko i wyłącznie z okresem przed Bożym Narodzeniem, jako czas przygotowania do świąt. Niekiedy też, niestety, bywa on postrzegany jako okres swoistej pokuty i postu, co jest jak najbardziej błędnym przeświadczeniem. Ogólnie możemy powiedzieć, że Adwent jest czasem pobożnego i radosnego oczekiwania na pojawienie się Jezusa Syna Bożego. Obecnie przeżywamy jego trzecią niedzielę, w której manifestujemy naszą radość z bliskości Pana. Już bowiem w pierwszej antyfonie mszalnej Kościół dziś ogłasza: „Radujcie się zawsze w Panu, raz jeszcze powiadam: radujcie się! Pan jest blisko” (Flp 4, 4n). Po łacinie zawołanie to zaczyna się słowami: „Gaudete in Domino”. Dlatego często obecna

niedzielę nazywamy „niedziela gaudete”, czyli po prostu „niedziela radości”. Istnieje jeszcze jedna, dość intrygująca, nazwa tej niedzieli. Bywa ona bowiem nazywana „niedziela różowa”. Określenie to wywodzi się od koloru szat liturgicznych przewidzianych na ten dzień. Otóż, jest to właśnie kolor różowy. W całym roku liturgicznym stosuje się go tylko dwa razy (poza niedzielą gaudete, używa się go w tzw. niedzielę laetare, którą jest czwarta niedziela Wielkiego Postu). W Adwencie szaty liturgiczne mają zazwyczaj kolor fioletowy, który w jasnym świetle wydaje się przybierać barwę różową. Dobór koloru wynika z jego skojarzenia z widokiem nieba o świcie. Wyobraża on blask przyścia Jezusa Chrystusa w tajemnicy Bożego Narodzenia. Przychodzący Zbawiciel jest bowiem dla nas Światłością, podobnie jak wschodzące Słońce. Właśnie tego typu porównanie odnajdujemy np. w tzw. Pieśni Zachariasza: „nawiedzi nas Słońce Wschodzące z wysoka, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają” (Lk 1, 78n). Wspólnota kościelna rozumie znaczenie wyjątkowego charakteru Adwentu jako czasu przygotowania do przyjęcia prawdy o Wcieleniu Boga. Dlatego też umieszcza ona adwentowe niedziele wysoko w tabeli pierwszeństwa dni liturgicznych. Oznacza to, że nie wolno nam zrezygnować z celebrowania „niedzieli gaudete” na rzecz np. parafialnych uroczystości odpustowych. Radość płynąca ze zbliżających się świąt nie wynika z emocjonalnych uniesień, lecz bierze się z autentycznych religijnych przeżyć. Sam Adwent zaś ukazuje nam prawdziwą radość bycia chrześcijaninem, który oczekuje pojawienia się swojego jedyne Pana.

/Damian Kwiatkowski/

## Refleksja na III Niedzielę Adwentu

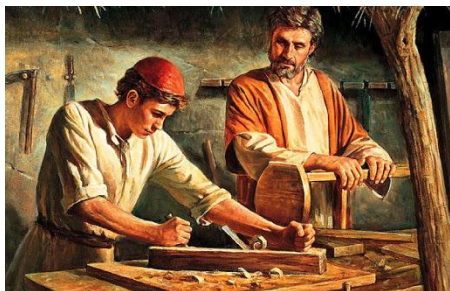


**Trwa Adwent, niedługo Boże Narodzenie. Prorok Izajasz wieści dobrą nowinę: "Duch Pański nade mną, bo Pan mnie namaścił". Nad każdym, bo jesteście wybrani przez**

**Boga, a przez sakrament chrztu i bierzmowania zostaliśmy posłani, aby głosić dobrą nowinę ubogim, żebym zapowiadał wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę, abym obwieszczał rok łaski Pańskiej. Te słowa wypełniał Pan Jezus. Jaka jest dobra nowina, że do nas należy królestwo niebieskie, że do nas należy optakiwać rany serc złamanych, głosząc orędzie o przebaczeniu grzechów.**

/ks. Proboszcz/

## 2021 będzie rokiem św. Józefa. Z tej okazji specjalne odpusty



„Z Rokiem św. Józefa, który potrwa przez następne 12 miesięcy związany jest dar specjalnych Odpustów” – ogłosiła Penitencjaria Apostolska. Dar Odpustu zupełnego można otrzymać pod zwykłymi warunkami. Należą do nich: spowiedź sakramentalna, komunika eucharystyczna oraz modlitwa w intencjach Ojca Świętego. 8 grudnia mija 150 lat od kiedy Pius XI ogłosił św. Józefa patronem Kościoła. Wierni powinni odrzucić wszelkie upodobanie do grzechu oraz uczestniczyć w wydarzeniach związanych w Roku św. Józefa przy okazjach i w sposób wskazany przez Penitencjarię Apostolską. Dekret stwierdza, że św. Józef był człowiekiem modlitwy, który zaprasza dzisiaj wszystkich do pogłębienia dziecięcej relacji z Ojcem, pozwalającej rozeznac Jego wolę w życiu. Odpust zupełny zostaje udzielony tym, którzy przez przynajmniej 30 minut podejmą medytację nad modlitwą Ojciec Nasz lub wezmą udział w rekolekcjach lub jednodniowym dniu skupienia obejmującym medytację nad osobą Oblubienicy Maryi. Św. Józef był człowiekiem sprawiedliwym, strzegącym głębokiej tajemnicy swojego serca. On pomaga odkryć wartość ciszy oraz uczciwości w spełnianiu codziennych obowiązków. Ci, którzy w ciągu tego roku, idąc za jego przykładem, spełnią uczynek miłosierdzia co do ciała lub duszy mogą również uzyskać Odpust zupełny. Odpust dla rodzin i narzeczonych: Najważniejszym wymiarem powołania Józefa było pełnienie funkcji stróża Świętej Rodziny z Nazaretu. Aby wszystkie rodziny chrześcijańskie czuły się wezwane do tworzenia tej samej atmosfery jedności, miłości i modlitwy, w której żyła Święta Rodzina dar Odpustu zostaje udzielony rodzinom oraz narzeczonym, którzy odmówią modlitwę różańcową. Papież Pius XII wprowadził 1 maja 1955 roku święto Józefa Robotnika z intencją, aby wszyscy szanowali godność pracy oraz aby ona inspirowała życie społeczne i prawa, oparte na równym podziale praw i obowiązków. Odpust zupełny będą też mogli otrzymać ci, którzy zawierzą codziennie św. Józefowi swoją pracę oraz wierni wzywający Ciesli z Nazaretu, aby każdy poszukujący pracy znalazł zajęcie oraz, aby praca wszystkich stawała się godniejsza. Św. Józef jest ponadto patronem osób w niebezpieczeństwie, cierpiących, zmuszonych do ucieczki, tych, którzy są odepchnięci oraz opuszczeni. Udziela się Odpustu zupełnego wiernym, którzy odmówią Litanię do św. Józefa lub Akatysty ku jego czci (w całości lub

przynajmniej w części), albo jakąkolwiek inną modlitwą do św. Józefa, według własnej tradycji liturgicznej w intencji Kościoła prześladowanego wewnątrz lub na zewnątrz oraz o umocnienie wszystkich chrześcijan poddanych różnym formom prześladowania. Aby podkreślić uniwersalność patronatu św. Józefa w Kościele, Penitencjaria Apostolska udziela Odpustu wiernym, którzy odmówią jakąkolwiek modlitwę prawnie zatwierdzonej lub spełnią innym akt pobożności ku czci św. Józefa, szczególnie przy okazji świąt jemu dedykowanych, a więc 19 marca i 1 maja, a także w Święto św. Rodziny, w Niedzielę św. Józefa (według tradycji bizantyńskiej), 19 dnia każdego miesiąca oraz w każdą środę, czyli w dzień szczególnie poświęcony św. Józefowi w tradycji łacińskiej. W aktualnym kontekście zagrożenia sanitarnego dar Odpustu zupełnego zostaje rozszerzony szczególnie na starszych, chorych, konających oraz tych, którzy z uzasadnionych powodów nie mogą wychodzić z domu, a którzy odrzuca wszelkie upodobanie do grzechu oraz będą mieli intencję zadośćuczynienia, kiedy tylko stanie się to możliwe trzem pozostałym zwykłym warunkom oraz we własnym domu, lub tam, gdzie aktualnie się znajdują spełnią akt pobożności ku czci św. Józefa, ofiarując cierpienia oraz niedogodności swojego życia. Penitencjaria Apostolska wzywa ponadto wszystkich upoważnionych kapłanów oraz innych szafarzy do chętnego posługiwania wiernym w sakramencie Pojednania oraz udzielania Komunii św. chorym. /ag/KAI/Stacja7/

## Wskazówki Papieża Franciszka na trwający Adwent

Nie masz czasu na rekolekcje? Twoja wiara przygasła, a Ty nie wiesz jak ją ożywić? Z pomocą przychodzi nam papież Franciszek, który podpowiada trzy małe rzeczy, które pomogą lepiej przeżyć tegoroczny Adwent. Do dzieła!

### 1. Bliskość

Adwent to czas, aby przypomnieć sobie o bliskości Boga, który do nas zstąpił. W jaki sposób powinna się wyrażać bliskość z Bogiem? Pierwszym krokiem wiary jest powiedzenie Panu, że Go potrzebujemy – że potrzebujemy Jego bliskości, Jego przyjścia.

### 2. Modlitwa

Prosząc o Jego bliskość, będziemy się ćwiczyć w naszej czujności. Trudno jest jednak trwać na czuwaniu: w nocy sen jest czymś naturalnym. Istnieje niebezpieczny sen: sen mierności. Przychodzi, gdy zapominamy o naszej pierwszej miłości i bezwładnie idziemy naprzód, dbając tylko o spokojne życie. Ale bez porывów umiłowania Boga, bez oczekiwania na Jego nowość, stajemy się miernymi, letnimi, światowymi. I to niszczy **wiarę**. Jak zatem możemy przebudzić się ze snu mierności? Przez czwanie modlitwy. Modlić się to zapalić światło w nocy.

### 3. Miłość

Niektórym ludziom wydaje się, że okazywanie współczucia, pomoc, służba to coś dla frajerów! W gruncie rzeczy to jedyne, co zwycięża, ponieważ jest już skierowane ku przyszłości. Przez uczynki miłosierdzia zbliżamy się do Boga



## Ogłoszenia duszpasterskie

1. Przy wyjściu z kościoła pod chórem, u Pana Organisty, można zaopatrzyć się w opłatki na stół wigilijny.

2. Zwyczajem lat ubiegłych zbieramy dary na paczki świąteczne dla najuboższych naszych parafian. Produkty spożywcze można składać do koszy przy wyjściu z kościoła..



**W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:**

- + Tadeusz Siuda
- + Marianna Jagodzińska
- + Krystyna Błaszkiewicz
- + Zdzisław Gniadek
- + Zbigniew Szepelski
- + Tomasz Próchniewicz



### **Tweet od Papieża:**

**Nawrócenie jest łaską, o którą należy prosić Boga z mocą. Jesteśmy naprawdę nawróceni, kiedy otwieramy się na piękno, dobroć, czułość Boga, a następnie zostawiamy to, co fałszywe i ulotne, a rzecz tego, co prawdziwe, piękne i trwające wiecznie**



### **Kilka słów od Prymasa Tysiąclecia**

**W poznaniu woli Bożej znajdujemy pełny i całkowity spokój. Wola Boża jest zawsze powiązana z miłością, dobrocią i miłosierdziem, z mądrością i wszechwiedzą Boga, który patrzy na początek i kres naszego życia. On jeden jest nieomylony w układaniu planów**

## Z KLENDARZA LITURGICZNEGO

### **Eksperť od nocy**



Bracia zakonni przez 9 miesięcy trzymali go pod kluczem. W zakonnym karcerze powstały jego największe dzieła poświęcone modlitwie. Z jego powodu ks. Karol Wojtyła nauczył się hiszpańskiego i napisał o nim doktorat. Był jednym z największych mistyków w historii Kościoła. Urodził się niedaleko Avila w Hiszpanii w roku 1542. Miał 21 lat, kiedy wstąpił do zakonu

karmelitów. Po studiach teologicznych w Salamance w wieku 25 lat został kapłanem. Postanowił zreformować swój klasztor, zaostając wymagania reguły. Trafił jednak na silny opór zakonnych braci, którzy przez 9 miesięcy trzymali go pod kluczem. W zakonnym karcerze powstały jego największe dzieła poświęcone życiu duchowemu. W końcu udało mu się uciec z aresztu i dokończyć dzieła reformy karmelitów, których zwano otdąd bosymi. Współpracował ze św. Teresą z Avila. Umarł w wieku 49 lat, upokorzony i pozbawiony urzędów przez swoich współbraci. W swoich dziełach opisał – również językiem poezji – drogę na górę Karmel, czyli mistyczną podróż duszy do zjednoczenia z Bogiem. Czego może współczesnych nauczyć św. Jan od Krzyża? Mistyki? Czy to nie za wysokie progi dla nas, gonionych za sprawami tego świata, nie mających wiecznego czasu na modlitwę, klekających w biegu kilka zdań do Boga? Rzecz w tym, że wszyscy chrześcijanie są potencjalnymi mistykami. W modlitwie nie chodzi o modlitwę, w modlitwie chodzi o Boga – pisze żydowski mistyk Heschel. Modlitwa nie jest celem, jest środkiem do celu. Jest drogą prowadzącą do spotkania z Umilowanym. Trzeba tylko zapragnąć tego spotkania. Nie można jednak pożądać Boga, tak jak dobrego obiadu. Św. Jan zwraca uwagę, że przemianie musi ulec sam sposób, w jaki tęsknimy za Bogiem. W naszych pragnieniach dominuje chęć posiadania. Pożądania są jak strzały: przestrzelują to, czego chciwie pożądamy. W taki sposób Boga nie można pożądać! Strzała musi zamienić się w puste naczynie, w wygięnięte puste ręce. Jan od Krzyża wskazuje na Maryję w Kanie. Ona nie powiedziała do Syna: „Daj im pić”, ale „Wina nie mają”. Tutaj nie ma przemocy, nie ma niepokoju. Nie możemy połować na Boga jak myśliwy na łup. Zamiast mówić Bogu: „Jesteś mój”, o wiele bardziej trzeba powtarzać „Jestem twój” (Ps 119,94). Św. Jan był specjalistą od „nocy ciemnej”. Na drodze człowieka do Boga nieuniknionym etapem jest przeżycie duchowych ciemności. To doświadczenie pustki, osamotnienia, zniechęcenia bliskiego rozpaczy. Słowo „noc” występuje u św. Jana obok słowa „oczyszczenie”. Noc oczyszcza. Ktoś w ciężkiej sytuacji woła nieraz: „Bóg mnie opuścił”. Jan powiedziałby raczej: „Bóg mnie oczyszcza”. Spotkanie z Bogiem jest radością dla naszego najgłębszego ja, ale nasze zewnętrzne ja – mieszkanie egoizmu – buntuje się. Broni się zaciekłe, bo czuje, że musi umrzeć. Św. Jan pokazuje, że to, co wydaje się kłeska, może być ratunkiem, że żadna przepaść nie jest tak głęboka, a góra tak wysoka, aby nie mogły stać się drogą.

/Francisci De Zurbaran/

**Nr. konta parafialnego:**

**51-9291-0001-0097-6464-2000-0010**

**ZAPAL  
ŚWIATŁO  
WOLNOŚCI**



**13 grudnia  
godz. 19.30**

Redakcja: ks. Mariusz Białęcki  
Korekta: ks. Wojciech Koszutski